

Karolina Kaszlińska

Edukacja obywatelska – podstawowe uwarunkowania

Edukacja obywatelska, rozumiana także jako edukacja dla demokracji, stanowi jedno z istotniejszych wyzwań współczesności. Niejednoznacznie definiowana, wielorako interpretowana, uwikłana w rozmaite konteksty światopoglądowe wciąż pozostaje jedynym sposobem na budowę społeczeństwa obywatelskiego.

Choć sytuacja geopolityczna przynosi wciąż nowe wyzwania i stawia coraz to nowe trudności, to wysiłki na rzecz jego tworzenia i wzmacniania nie tracą na aktualności. O przyszłych zdarzeniach społecznych i politycznych nic kategorię nie da się powiedzieć, a ich prognozowanie w dużej mierze oparte jest na intuicji¹, jednak można założyć, że dążenie do uformowania w pełni funkcjonującego społeczeństwa obywatelskiego, traktowanego dziś i w przyszłości jako konieczność, będzie ważnym i niełatwym zadaniem dla aktualnych i kolejnych pokoleń. Stąd kształtowanie postaw obywatelskich już u pokolenia wstępującego w procesie edukacji dla demokracji jest być może najskuteczniejszym rozwiązaniem dla wyzwań w tym zakresie.

Nie tylko treści pojęć: „ojczyzna” czy „patriotyzm”, lecz także „obywatel” i „obywatelstwo” („postawa obywatelska”) istotnie zależą od czasu i miejsca ich użycia, a ściślej, od aktualnie istniejących konfiguracji czynników historycznych, kulturowych i politycznych. Nie budzi więc wątpliwości trafność sugestii Z. Melosika, by także dla analizy edukacji obywatelskiej punktem wyjścia każdorazowo uczynić ogląd społecznych warunków określających jego specyfikę². Ukazana przez tegoż

¹ E. Wnuk-Lipiński, *Granice wolności. Pamiętnik polskiej transformacji*, Warszawa 2003, s. 347.

² Z. Melosik, *Wychowanie obywatelskie: nowoczesność, ponowoczesność*, [w:] *Wychowanie*

autora kategoria obywatelstwa w ujęciu ponowoczesnym ulega fragmentaryzacji i okazuje się wewnętrznie sprzeczna. Będąc jednocześnie obywatelem społeczności lokalnej, narodowej, etnicznej, państwowej, kontynentalnej, globalnej, człowiek żyje równocześnie w różnych wymiarach dzielących jego tożsamość, co w konsekwencji prowadzi do zmniejszenia wartości tożsamości państwowo-narodowej. Stan ten istotnie wpływa na formy wychowania obywatelskiego.

Takie zjawiska, jak: penetracja Europy przez inne kultury, rozmywanie europejskiej tożsamości przez przekazy medialne czy kwestionowanie jej kulturowego autorytetu przez kraje Dalekiego Wschodu czynią konieczną rekonstrukcję zarówno „obywatelstwa”, jak i „wychowania obywatelskiego”. Obrona ich tradycyjnych, opartych na gloryfikowaniu narodu i państwa wersji mogłaby bowiem prowadzić do „zamykania się w tożsamości”, stając się źródłem konfliktów etnicznych i narodowych. Nowym wyzwaniem dla pedagogiki w tym kontekście staje się taka koncepcja wychowania obywatelskiego, w której wartości narodowe i państwowe wpisują się w globalne tendencje kulturowe lub w jakimś sensie je uwzględniają³.

Uwarunkowania społeczno-ekonomiczne

Konsekwencją założenia, że ogólnym celem edukacji obywatelskiej jest stopniowe budowanie społeczeństwa obywatelskiego, jest konieczność wskazania jego najistotniejszych uwarunkowań. Niezbędnym kontekstem rozważań na temat aktualności społeczeństwa obywatelskiego jest diagnoza przemian współczesnego świata. Podczas gdy skutki zmian systemowych w Polsce wciąż są odczuwalne, problematyka zagrożeń wynikających z globalizacji przyjmowana jest z daleko idącą rezerwą. Tymczasem kondycję współczesnego świata określić można jako moment przełomowy, przypominający sytuację wyboru na rozstajnych drogach. Żywiłowy rozwój procesów społecznych czyni coraz wyraźniejszą alternatywę między wyrastającymi ze społecznej dezorganizacji i dezorientacji porządkami autorytarnymi a oddolną samoorganizacją społeczeństwa opierającą się na obronie wspólnych wartości i wzajemnej

obywatelskie. Studium teoretyczne, porównawcze i empiryczne, red. Z. Melosik, K. Przyszczypkowski, Toruń–Poznań 1998, s. 35.

³ Idem, *Obywatelstwo, czas (historia) i przestrzeń (geografia)*, [w:] *Wychowanie obywatelskie. Studium teoretyczne, porównawcze i empiryczne*, red. Z. Melosik, K. Przyszczypkowski, Toruń–Poznań 1998, s. 60, 65

pomocy. W tym kontekście społeczeństwo obywatelskie – forma współpracy pozwalająca budować podmiotowość – jawi się jako ideał, ku któremu ma zmierzać walka czy raczej praca o przyszłość. Kierunek przemian winien obejmować restytucję więzi między rywalizującymi, pozbawionymi poczucia solidarności jednostkami na nowym poziomie. Odbudowa sieci międzyludzkich powiązań i zależności, wspierana swobodnymi i świadomymi decyzjami mającymi budować autonomię i poczucie bezpieczeństwa jednostki i jej zakorzenianie w społeczności, stanowi jeden z fundamentów obywatelskiej aktywności.

Nasilenie konkurencji zmierzającej do osiągnięcia najbardziej efektywnej produkcji skutkuje pragmatycznym stosunkiem do pracownika, czyniąc jedynym kryterium jego oceny użyteczność. Klimat rywalizacji, dążenie do indywidualnego sukcesu czy utrzymania się na powierzchni są więc jednym z zasadniczych aspektów współczesnych wyzwań w budowie społeczeństwa obywatelskiego. Drugim bardzo ważnym wyzwaniem jest strukturalne bezrobocie – zaistniała już na etapie transformacji konsekwencja efektywnej gospodarki. Przyczynia się ono do powstania sfery ludzi wykluczonych, niebędących w stanie dostosować się do nowego rynku pracy.

Ważnym kontekstem kształtowania postaw obywatelskich młodych Europejczyków, w tym Polaków, jest kryzys gospodarczy. Poczucie niepewności ekonomicznej przyczynia się do znacznego ochłodzenia euroentuzjazmu. Właśnie utrzymujące się od kilku lat problemy UE postrzegane są jako główna przyczyna słabnięcia społecznego poparcia dla członkostwa w niej Polski. Z danych CBOS wynika, że od lutego do kwietnia 2013 r. odsetek zwolenników obecności naszego kraju w UE zmalał do 73% (spadek o 5 punktów). W tym samym czasie liczba przeciwników członkostwa wzrosła z 15% do 19%. W rezultacie obecny poziom poparcia dla integracji europejskiej jest zbliżony do notowanego w pierwszym okresie po wejściu Polski do UE⁴.

Wśród najczęściej wskazywanych sposobów na pokonanie kryzysu w Europie jest pogłębienie integracji, także w obszarze gospodarczym. Wolny ruch towarów, usług, kapitału i osób może być traktowany za podstawę rozwoju UE oraz fundament dla stabilności i rozkwitu w całej Europie. Ponieważ narodowe recepty walki z kryzysem okazują się niewystarczające, wielu ważnych przywódców europejskich wskazuje, że powinna ona być wspólnotowa.

⁴ <http://www.cbos.pl/PL/publikacje/news/2013/14/newsletter.php>, data dostępu: 12 maja 2013 r.

Gdy wpływy sfery politycznej i gospodarczej spotykają się na gruncie relacji społecznych, zagadnienia związane z budową i funkcjonowaniem społeczeństwa obywatelskiego okazują się szczególnie skomplikowane. Nowe technologie i mechanizmy życia gospodarczego prowadzące do atrofii tradycyjnych więzi i identyfikacji społecznych przyczyniają się do komplikacji świata społecznych relacji, który stawia przed twórcami projektów społeczeństwa obywatelskiego najbardziej złożone i skomplikowane wyzwania⁵.

Obywatelstwo w wymiarze lokalnym

Zasygnalizowane powyżej przemiany społeczne sprawiły, że przedmiot postawy obywatelskiej stał się niejednoznaczny. Tradycyjnie jest on utożsamiany z państwem, ojczyzną i narodem ujmowanymi łącznie. Nie sposób jednak nie zwrócić uwagi na fakt, że współcześnie mamy do czynienia z trzema wymiarami obywatelstwa oraz trzema definicjami ojczyzny: małej, z jej lokalną wspólnotą, w której jednostka czuje się zakorzeniona najgłębiej; średniej, której treść wiąże się z państwem narodowym, oraz dużej, stanowiącej ponadnarodową strukturę polityczną, gospodarczą i kulturalną, za jaką można dziś przyjąć zjednoczoną Europę.

Dowodem swoistego renesansu lokalności jest dziś żywe zainteresowanie problematyką małych ojczyzn. W dyskusjach na ten temat często podkreśla się występowanie opozycji: lokalizm–globalizm; indywidualność–uniwersalność. Przeciwwstawianie lokalności globalizmowi wcale nie jest jednak oczywiste. Podobnie jak indywidualność i uniwersalność, pojęcia te mogą się wzajemnie umacniać, stanowiąc płaszczyznę nowego ujmowania zagadnień związanych z pojęciem „postawa obywatelska”. O ile umieszczanie kategorii obywatelstwa w kontekście lokalnym lub państwowym i narodowym nie budzi wątpliwości, o tyle istnienie „globalnego obywatelstwa” wciąż pozostaje kwestią nierozstrzygniętą.

Rozważania na temat dychotomii lokalizm–globalizm zmuszają do pochylenia się nad pojęciem „ojczyzna”. Może ono się odnosić do miejsca urodzenia, środowiska dzieciństwa jednostki, oznaczać jej rodzinną ziemię. W takim rozumieniu pojęcie to wymaga jednak uzupełnienia

⁵ H. Ciążela, *Obecny renesans idei społeczeństwa obywatelskiego a autonomiczność jednostki*, [w:] *Różne oblicza podmiotowości we współczesnej Polsce: analiza wybranych problemów w aspekcie pedagogicznym, socjologicznym i aksjologicznym*, red. M. Orłowska, M. Jaworowska, H. Ciążela, Warszawa 2001, s. 151–158.

o przymiotnik „mała” czy „prywatna”. Pozbawiona tych dookreśleń ojczyzna oznacza cały kraj zamieszczany przez szerszą, narodową wspólnotę i nabiera charakteru ideologicznego.

Twórcą kategorii „ojczyzna prywatna” jest S. Ossowski, dla którego stanowi ona najbardziej naturalne środowisko człowieka, rozpatrywany zaś w tym wymiarze patriotyzm opiera się na osobistym stosunku, przywiązaniu jednostki do środowiska, w którym spędziła ona życie, znaczną jego część albo przynajmniej dzieciństwo – okres szczególnie istotny w tworzeniu się trwałych więzi emocjonalnych. W ten sposób ojczyzna prywatna ma inne znaczenie dla różnych członków jednego narodu⁶. Według W. Theissa współczesne rozumienie „małej ojczyzny” wykracza poza tę propozycję. Należy ją dziś bowiem traktować jako źródło i zadanie „życia obywatelskiego, opartego na takich zasadniczych wartościach, jak: wolność, państwo prawa, samorządność, wspólne dobro, dialog”⁷.

Tak jak różna bywa zależność między lokalną historią i tradycją a historią i tradycją narodową, tak różne bywają zależności między ojczyzną prywatną, „małą” a ojczyzną ideologiczną. Naturalnie treści małej czy wielkiej ojczyzny nie wyczerpuje jej zasięg terytorialny, gdyż zawsze wiąże się z nimi określona ludzka wspólnota. O ile, jak już wspomniano, w odniesieniu do wielkiej ojczyzny mamy do czynienia ze wspólnotą narodową, o tyle mała ojczyzna zamieszkiwana jest przez społeczność lokalną, charakteryzującą się częstszymi, bezpośrednimi kontaktami, ściślejszym układem znajomościowo-sąsiedzkim i wynikającym z niego szerokim zakresem wiedzy na temat siebie nawzajem. Stanowi ona jednocześnie płaszczyznę współwystępowania i powiązania spraw publicznych i prywatnych⁸. Wzajemne przenikanie się sfery prywatnej i publicznej w obrębie społeczności lokalnej czyni kłopotliwym jednoznaczne przyporządkowywanie kreślonych zachowań społecznych poszczególnych członków owej społeczności do zbioru zachowań wiążących się z postawami obywatelskimi. Niemniej jednak, prezentowanie postawy obywatelskiej wobec „małej ojczyzny” i społeczności lokalnej zdarza się powszechniej niż w odniesieniu do „wielkiej ojczyzny” i wspólnoty narodowej, co zapewne wiąże się z jakością więzi łączących jednostki w obu wspólnotach.

⁶ S. Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984, s. 26–27.

⁷ W. Theiss, *Słowo wstępne*, [w:] *Mała ojczyzna. Kultura, edukacja, rozwój lokalny*, red. W. Theiss, Warszawa 2001, s. 7.

⁸ J. Chłopecki, *Ciągłość, zmiana, powrót. Szkice z socjologii wychowania*, Rzeszów 1997, s. 150–160.

Tradycyjnie pojmowana ojczyzna, wraz z zamieszkującą ją wspólnotą narodową, wciąż przez wielu traktowana jest jako podstawowa, jeśli nie jedyna przestrzeń funkcjonowania obywatelstwa. J. Szacki zdecydowanie odrzuca możliwość istnienia społeczeństwa obywatelskiego poza ramami państwa narodowego lub aspiracji do jego stworzenia, dowodząc, że sfera wspólnych wartości – niejako konstytuująca społeczeństwo obywatelskie jako rodzaj wspólnoty – jest przede wszystkim sferą wartości wchodzących w skład kultury narodowej. Dlatego też złudnym nazywa autor przekonanie, że względnie trwałą wspólnotę można stworzyć poza tym kontekstem.⁹

Obywatelskość wobec globalizacji

Procesy globalizacyjne, szczególnie zaś integracja krajów Europy w struktury unijne, każą zwrócić uwagę na trzeci wymiar funkcjonowania pojęcia „ojczyzna” oraz „zamieszkująca ją wspólnota” – wymiar ponadnarodowy, globalny.

Najpowszechniej globalizacja ujmowana jest w kategoriach ekonomicznych (przepływ kapitału, powiązania rynków), stanowiących przyczyny określonych przemian cywilizacyjnych. Dla niniejszych rozważań bardziej odpowiednią perspektywą okazuje się jednak analiza Z. Baumana, wiążącego istotę procesów globalizacyjnych z nowym, kulturowym doświadczeniem, które nie stanowi prostej konsekwencji oddziaływań gospodarczych w skali światowej. Przy zaniechaniu jednoznacznego określenia przyczyn globalizacji jej pojęcie odnieść można jedynie do skutków procesów stanowiących postindustrialną rzeczywistość. Globalizacja nie zapowiada ostatecznej kulturowej homogenizacji, a zjawiska będące jej wytworami mają charakter niejednorodny, często wzajemnie sprzeczny¹⁰. Są jednak wśród nich i takie, które sprzyjają powstawaniu ponadnarodowych wspólnot. Jednym z tych ostatnich jest opisana przez Z. Melosika „mikroelektronizacja” obywatelstwa. Na skutek tworzenia przez mass media w poprzek istniejących form przynależności do społeczności nowej formy obywatelstwa powstaje postnarodowe „terytorium audiowizualne”. Jest ono wolne od przestrzeni narodowej i granic geograficznych, a zawieszona w materii „uniwersalnej” kultury konsumpcji. Ogromna „ruchliwość informatyczna” powoduje dzielenie coraz większego zakresu doświadczenia informacyjnego przez coraz większą liczbę

⁹ J. Szacki, *Wstęp*, [w:] *Ani książkę, ani kupiec: obywatel*, red. J. Szacki, Kraków 1997, s. 45.

¹⁰ Z. Bauman, *Globalizacja*, Warszawa 2000, s. 71.

ludzi. W konsekwencji prowadzi to do kształtowania szerokiego, lecz płytkiego poczucia przynależności do owej ponadnarodowej wspólnoty¹¹. Owo poczucie może być rozumiane jako podstawa pewnego rodzaju globalnego obywatelstwa.

Płaszczyzną, na której – w tym świetle – ma się budować owa wspólnota, jest upowszechniana przez media kultura popularna. Stanowi ona nie tylko potężny czynnik socjalizacji młodych pokoleń, lecz także znaczące narzędzie nadawania przez jednostkę sensu własnemu życiu i światu. W znacznym stopniu realnie kształtując tożsamość młodych ludzi, wpływa na podejmowanie przez nich różnego typu praktyk kulturowych i tworzenie poczucia wspólnoty¹².

Istotną cechą przekazu medialnego w globalnej rzeczywistości jest fakt, że ma on zastosowanie dla promocji zawierających się w kulturze masowej (popularnej) wzorów wartości, wypracowanych w obszarze państw wysoko rozwiniętych. W rezultacie, jak ujął to Z. Bauman, „Szeroko wychwalana »interakcyjność« nowych mediów jest wielką przesadą i raczej powinno się mówić o »medium interaktywnym jednokierunkowo«”¹³.

Tym samym określaną globalizacją wzrastająca na wszystkich poziomach i płaszczyznach współzależność poszczególnych regionów świata, społeczeństw, narodów i państwa stanowi w rzeczywistości kolejną formę ekspansji, dominacji i zależności. Jej istotą jest między innymi kulturowe podporządkowanie „peryferii” „normatywnemu centrum”, a konsekwencją – uniwersalizacja kulturowych standardów Zachodu. Ów jednostronny przepływ wzorców i wartości kulturowych wywiera bardzo realne piętno na wartościach i postawach młodzieży. Okazuje się, że nad światem marzeń nastolatków wszystkich kontynentów niepodzielnie dominuje dziś amerykańska kultura popularna. Jest to konsekwencja faktu, że kultura ta w coraz większym stopniu rządzi dziś światem w ogóle, a Ameryka wytwarza najlepszą kulturę popularną¹⁴.

W rezultacie jednym z wyróżników młodych Polaków stała się panoramiczna akceptacja zachodnich wzorów, mód, słówek, stylów zachowań, czyniąc niebezpiecznym stwierdzenie, że dzisiejsze dwudziestolatki „trafiły do nas z importu”. Nie ma wśród nich nostalgii za PRL

¹¹ Z. Melosik, *Obywatelstwo...*, s. 65.

¹² D. Stecker-Bryczkowska, *Kultura popularna a kształtowanie się tożsamości własnego ciała u dzieci: warunki powstawania anorexia nervosa*, [w:] *Podmiotowe i społeczno-kulturowe uwarunkowania anoreksji*, red. A. Suchańska, Poznań 2000, s. 50.

¹³ Z. Bauman, *op.cit.*, s. 65.

¹⁴ Z. Melosik, *Postmodernistyczne kontrowersje wokół edukacji*, Toruń–Poznań 1995, s. 78–79, 85.

(wciąż obecnej wśród części ich rodziców i dziadków), jest za to wielka chęć czerpania wzorów z Zachodu. W znacznej mierze są oni pozbawieni kompleksów wobec swoich rówieśników ze Stanów Zjednoczonych czy Unii Europejskiej, gdyż tak jak oni są bardzo nowoczesni. Z łatwością poruszają się w świecie wytworów zaawansowanej technologii, wielu posługuje się pretendującym do miana „międzynarodowy” językiem angielskim, co pozwala im na swobodną komunikację z młodzieżą z zagranicy. Wpływ Zachodu czyni z młodych Polaków aktywnych konsumentów, zwracających wielką uwagę na marki i świadomych działania reklamy. Nie jest wszak przypadkiem, że młodzieżowe reklamy nie sprzedają produktu, lecz wizerunek¹⁵. Otwarte pozostaje jednak pytanie, na ile wspólnota konsumentów (bo o takiej mowa można mówić w kontekście opisanych powyżej procesów wpływających na oblicze polskiej młodzieży) ma odniesienie do wspólnoty obywatelskiej.

Inny mechanizm powodujący powstawanie ponadnarodowych wspólnot opiera się według U. Becka na poczuciu zagrożenia i ryzyku, którym naznaczona jest ponowoczesność. Skutków modernizacji nieodwracalnie zagrażających życiu roślin, zwierząt i ludzi nie można już ograniczyć lokalnie lub zawęzić do określonej grupy. Zawarte w nich tendencje globalizacyjne obejmują zarówno produkcję, jak i reprodukcję. Przekraczając granice państw, czynią zagrożenia ponadnarodowymi. Rzeczywistość ryzyka nie zna więc społecznych i narodowych różnic lub granic. Pomimo różnych potencjalnych sprzeczności doświadczanie go, bez względu na to, jak dalece ono sięga, powoduje powstawanie wspólnoty. Dla zapobieżenia ekologicznie groźnym skutkom modernizacji członkowie różnych tradycyjnych wspólnot niejako ponad nimi organizują się w formie inicjatyw obywatelskich w nowy rodzaj wspólnoty zagrożenia. Dynamika zagrożeń społeczeństwa ryzyka sprawia, że granice narodowe, państwowe, bloków gospodarczych i politycznych ulegają rozmyciu. Społeczeństwa te wytwarzają „wspólnoty zagrożeń”, które w przeciwieństwie do społeczeństw klasowych, dających się zorganizować w ramach państwa narodowego, ostatecznie mogą być ujęte jedynie w ramy społeczeństwa światowego. Rozwinięte przez cywilizacyjną modernizację ryzyko urealnia więc utopię społeczeństwa światowego i czyni je bardziej pożądanym¹⁶.

¹⁵ P. Wujec, *Na wyspie skarbów*, [w:] *Młodzi końca wieku*, red. M. Piasecki, Warszawa 1999, s. 12.

¹⁶ U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2002, s. 20, 61–62.

Wzrost aktywności wielu społeczności lokalnych jest dziś przywoływany jako dowód kształtowania się w Polsce społeczeństwa obywatelskiego. Wciąż jednak pojęcie to tradycyjnie wiązane jest z państwem narodowym. Rozwojowi społeczeństwa obywatelskiego sprzyjać ma: szeroka akceptacja jego idei wśród społeczeństwa, stanowienie prawa z myślą o jego wymogach, służąca mu organizacja administracji państwowej, a wreszcie edukacja obywatelska.

Jednak – zwłaszcza w kontekście integracji Unii Europejskiej – wiele wskazuje na to, że problem społeczeństwa obywatelskiego na poziomie ponadpaństwowym wymyka się poza rozważania czysto teoretyczne. Staje się dziś oczywiste, że warunkiem trwałości i efektywności europejskiej integracji politycznej i ekonomicznej jest rzeczywista integracja społeczna. Czy jednak nieuniknionym społeczno-kulturowym skutkiem owej integracji ma być rezygnacja z dotychczasowej tożsamości kulturowej i identyfikacji narodowej na rzecz identyfikacji europejskiej? Wydaje się, że przeczącą odpowiedź na tak postawione pytanie przynosi właśnie idea społeczeństwa obywatelskiego, które już w założeniu jest zróżnicowane według różnych wymiarów, co umożliwi współistnienie wielu identyfikacji jednostki. Współczesny Europejczyk z reguły poczuwa się do równoczesnego związku z wieloma wspólnotami: lokalną (związaną z małą ojczyzną), zawodową, religijną, pokoleniową, co stanowi o jego otwartości na wielowymiarowość identyfikacji¹⁷.

Sytuacja ta, wzmocniona oddziaływaniem środków przekazu kultury masowej, znajduje swe odbicie w ewolucji społecznej tożsamości ludzi. Należy jednak podkreślić, że mała i średnia ojczyzna realnie wciąż stanowią najważniejsze płaszczyzny tworzenia i realizacji obywatelskich tożsamości.

Nowy patriotyzm

Opisane powyżej zjawiska czynią koniecznym redefinicję jeszcze jednego pojęcia – patriotyzmu. Jest to więc poczucie dumy z przynależności do określonej wspólnoty (która wciąż najczęściej jest narodem), przy jednoczesnym uznaniu prawa członków innych narodów do takiej samej dumy. To także poczucie obowiązku i odpowiedzialności wobec

¹⁷ A. Siciński, *Spoleczeństwo obywatelskie a polskie transformacje ustrojowe*, [w:] *Ludzie i instytucje. Stawianie się ładu społecznego*, red. A. Sułek, J. Styk, Lublin 1995, s. 118–120.

wspólnoty zamieszkującej małą, średnią i dużą ojczyznę. Przy zachowaniu lokalnych patriotyzmów, a wręcz wzmocnieniu ich nową żywotnością, w obszarze koncepcji „Europy ojczyzn” istotne miejsce zajmuje wszak patriotyzm europejski¹⁸.

Te dwie podstawowe cechy definicji współczesnego patriotyzmu znajdują swe odbicie także w adekwatnym do teraźniejszości rozumieniu postaw obywatelskich. Pojęcie tych ostatnich, poza konstytuującymi je elementami, powinno dziś zawierać tolerancję (rozumianą szerzej niż poszanowanie dla zasad demokracji i pluralizmu) i – w odniesieniu do przedmiotu tych postaw – obejmować trzy wymiary wspólnot: lokalną, narodową i globalną (europejską). Owo rozwarstwienie postaw obywatelskich skutkuje nie tylko koniecznością trójstopniowego ich odczytywania, lecz także specyficznymi wyzwaniem w zakresie ich kształtowania. Wychowanie obywatelskie musi więc dziś z jednej strony uwzględniać obywatelskość na wszystkich trzech poziomach, a z drugiej strony wspierać i wzmacniać proces integracji obywatelskiej tożsamości.

Gdyby jednak powrócić na grunt tradycyjnie wiązany z obywatelskością – „średniej” ojczyzny czy też raczej ojczyzny bez przymiotników – to i na nim da się zauważyć znaczącą ewolucję pojęć. Co charakterystyczne, propozycje nowej formuły polskiego patriotyzmu stawiają zasadniczo znak równości między nim a pojęciem postawy obywatelskiej. W tym ujęciu ma on bowiem polegać na wspólnych, społecznych i gospodarczych działaniach na rzecz siebie, innych rodaków i całego kraju. Taka formuła, która łączy uczestnictwo we wspólnocie z „poczuciem powinności”, ma przekonać młodzież do skuteczności zbiorowego działania na rzecz pomyślności całego społeczeństwa. Jej nieodłącznym elementem jest nowoczesny patriotyzm gospodarczy oparty nie tylko na instytucjach, ale i relacjach typu „sieciowego” oraz wizja państwa – instrumentu realizacji polskich interesów w warunkach integracji europejskiej i globalnej. Budowanie „nowego patriotyzmu” powinno być wspierane przez instytucje świata kultury, media, organizacje społeczne, a jego fundamentami muszą być tożsamość i własność.

Działania państwa na rzecz odnowionej formuły obywatelskości posługują się nowymi instrumentami zabiegania o wspólne interesy i dają szansę na częściowe choćby sprostanie wyzwaniu, jakim jest przyszłość młodego pokolenia obywateli Polski. Wizja Polski i polskości, z którą mogłoby ono związać swoje życiowe strategie i oczekiwania, dawały na-

¹⁸ E. Wnuk-Lipiński, op.cit., s. 285–286.

dziesięć nie tylko na zatrzymanie młodych Polaków w kraju, lecz także na odbudowę słabnącego kapitału społecznego oraz złagodzenie bardzo złych tendencji demograficznych¹⁹.

Wyzwania dla edukacji obywatelskiej

Istniejące napięcia między tym, co globalne i uniwersalne, a tym, co lokalne i jednostkowe, między tradycją a nowoczesnością, duchowością a materialnością wyznaczają zakres oczekiwań wobec edukacji²⁰. Jednym z częściej formułowanych dla niej wyzwań w aspekcie pluralizacji i uniwersalizacji społeczeństw oraz wywołanego globalizacją głodu tożsamości kulturowej i etniczności jest kształcenie na rzecz demokracji i wielokulturowości²¹. Za drogę do realizacji tego postulatu uznać należy kształtowanie na nowo ujętych postaw obywatelskich.

Aktualna sytuacja, w jakiej w Polsce realizowany jest proces wychowania i nauczania, uczenia się wraz z jego integralną częścią – wychowaniem obywatelskim – stanowi wypadkową wydarzeń minionych dziesięcioleci i wyzwań współczesnej cywilizacji, co niesie za sobą określone konsekwencje dla tego procesu. Na jeden z istotnych problemów w realizacji procesu kształcenia obywatelskiego, wynikający z braku akceptacji państwa i prawa, zwraca uwagę Z. Kwieciński: „Przy silnej potrzebie odbudowy sprawnego państwa wewnętrznego, skutecznie koordynującego zaspokajanie potrzeb ludzi, tak masowa i głęboka delegitymizacja może być wielką przeszkodą, tak w tworzeniu państwa, jak w rozwoju jednostek i społeczności, które bez respektu dla obowiązujących wspólnych reguł współzycia nie mogą osiągnąć wyższych stanów rozwoju”²². Stan ten istotnie ogranicza możliwość rozwoju postaw obywatelskich i komplikuje proces ich kształtowania. Na inną konsekwencję aktualnej sytuacji zwraca uwagę K. Przyszczykowski: „Ograniczenia kulturowe i cywilizacyjne polskiego społeczeństwa doprowadziły do wy-

¹⁹ T. Żukowski, *Polski wyz, polskie wyzwania*, [w:] *Rok 2005. Młodzi Polacy jako obywatele (analiza potencjału i możliwości społeczno-politycznych)*, red. K. Koseła, K. Pawlina, T. Żukowski, Gdańsk–Warszawa 2002, s. 82–84.

²⁰ K. Przyszczykowski, *Edukacja dla demokracji. Strategie zmian a kompetencje obywatelskie*, Toruń–Poznań 1999, s. 5.

²¹ Z. Kwieciński, *Edukacja wobec wyzwań i zagrożeń współczesności*, Poznań 1998, s. 14–15.

²² Idem, *Pedagogika i edukacja wobec wyzwania kryzysu i gwałtownej zmiany społecznej*, [w:] *Alternatywy myślenia o/dla edukacji*, red. Z. Kwieciński, Warszawa 2000, s. 8.

dawać mogłoby się swoistego paradoksu edukacyjnego. Z jednej bowiem strony ważna jest konieczność otwarcia się edukacji na to co globalne i powszechne, z drugiej zaś na to co lokalnie specyficzne. W obu tych perspektywach należy upatrywać szans i zagrożeń dla edukacji w Polsce”²³.

Objęcie problematyką obywatelstwa na trzech poziomach jego funkcjonowania wymaga naturalnie przyjęcia adekwatnej dla nich koncepcji wychowania obywatelskiego jako elementu edukacji w ogóle. Nie oznacza to jednak konieczności tworzenia trzech odrębnych strategii postępowania edukacyjnego nastawionego na realizację trzech różnych celów. Chodzi tu raczej o wypracowanie takiej formuły, która integrowałaby owe niewykluczające się typy obywatelstwa, czyniąc je komplementarnymi. W tym świetle kształtowanie postaw obywatelskich okazuje się procesem zasadzającym się nade wszystko na formowaniu w duchu tolerancji i otwartości dyspozycji do podejmowania publicznej aktywności na rzecz wspólnoty.

W przedstawionym powyżej ujęciu edukacja obywatelska koncentruje się na kształtowaniu u jednostek postaw obywatelskich i predyspozycji ku nim w kontekście współczesnych wyzwań cywilizacyjnych, a szczególnie napięć między lokalizmem a globalizmem. Edukacja ta może być jednak traktowana też (a może przede wszystkim) jako wyzwanie dla polskiego społeczeństwa budującego ład demokratyczny po latach dominacji totalitaryzmu i autorytaryzmu. Koncepcja ta odwołuje się zasadniczo do tradycyjnie rozumianej ojczyzny – państwa – narodu. T. Herzog za kluczowe dla tak ujmowanej edukacji obywatelskiej z jej teorią i praktyką uznaje tworzenie tradycji społeczeństwa obywatelskiego, opartego na policentrycznych formach ładu. W tym świetle edukacja obywatelska stanowi jeden z elementów systemu działań zmierzających w kierunku budowy społeczeństwa obywatelskiego, a wiążących się także za zmianami ideologicznymi. Jej podstawowym zadaniem jest wychowywanie do życia w społeczeństwie otwartym, opartym na poszanowaniu wolności i godności każdego człowieka oraz trosce o dobro wspólne, podstawowym zagrożeniem zaś – krzewienie nacjonalizmu i wszelkich fundamentalizmów. Stąd też do rangi niezwykle ważnego zadania urasta położenie nacisku na dystynkcję między patriotyzmem a nacjonalizmem, megalomanią narodową. O ile cechą patriotyzmu jest otwartość, o tyle nacjonalizm charakteryzuje wyłączność, ekskluzywność. Ponieważ ideologia tego ostatniego odwołuje się często do zmyślnych, mitów, a nawet

²³ K. Przyszczykowski, op.cit., s. 75.

kłamstw, powinna być postrzegana, także w kontekście edukacji, jako szczególnie niebezpieczna. Dlatego istotne jest akcentowanie w wychowaniu obywatelskim potrzeby zdobywania wiedzy o otaczającym nas świecie, a także zachęcanie do refleksji o naturze naszych wyobrażeń i przedstawięń „Obcego”. Może to ułatwić uwolnienie się od uwodzącego oddziaływania stereotypów narodowych. Edukacja obywatelska powinna więc poświęcać wiele uwagi kształtowaniu otwartego, opartego na racjonalnych przesłankach postrzegania innych narodów zarówno z państw ościennych, jak i mniejszości narodowych w obrębie naszego kraju. W świetle procesów globalizacyjnych za kolejne powszechne i poważne zagrożenie należy uznać fundamentalizm religijny, zmierzający do narzucania inaczej wierzącym bądź ateistom jedynie słusznej wizji świata. W odpowiedzi na niebezpieczeństwo ze strony fundamentalizmów, fanatyzmu i nietolerancji edukacja obywatelska powinna się kierować ku budowie społeczeństwa charakteryzującego się pluralizmem politycznym, społecznym, kulturowym i religijnym, w którym konkurencja i możliwość wyboru są czymś oczywistym i pożądanym. W ramach takiej edukacji miejsce etyki sztywnych zakazów i nakazów zajmuje etyka samorealizacji, a miejsce hierarchicznej wizji wartości – pogląd o ich równorzędności. Tym, co zasługuje na propagowanie i praktykowanie w ramach edukacji obywatelskiej, jest partnerski dialog jako jedyne panaceum przeciw rozdzierającym polskie społeczeństwo konfliktom²⁴.

Już na początku lat 90. L. Witkowski postulował strategię zmiany edukacji w kierunku otwarcia i mobilizacji do uczestnictwa w sferze publicznej poprzez tworzenie w jej ramach realiów tej sfery. Realizacja tej strategii wymaga według autora „»pączkowania« lokalnych inicjatyw, zawiązywania wspólnot, mobilizowania troski i kreowania fragmentów sfery publicznej wszędzie tam, gdzie jest to możliwe”²⁵.

Tak sformułowany postulat wpisuje się w ideę edukacji regionalnej, która koncentrując się wokół dynamicznego rozwoju środowiska lokalnego i wzbogacania jego wartości, w sposób szczególny promuje wychowanie obywatelskie. Ujmując ją w kontekście kultywowania dziedzictwa kulturowego w regionie, za jeden z zasadniczych jej celów P. Petrykowski uznał „ukształtowanie w młodych jednostkach poczucia

²⁴ T. Herzog, *Zagrożenia i wyzwania dla edukacji obywatelskiej we współczesnej Polsce*, [w:] *Wychowanie obywatelskie. Studium teoretyczne, porównawcze i empiryczne*, red. Z. Melosik, K. Przyszczykowski, Toruń–Poznań 1998, s. 107–115.

²⁵ L. Witkowski, *Edukacja i humanistyka. Nowe konteksty dla nowoczesnych nauczycieli*, Warszawa 2000, s. 166.

własnej tożsamości regionalnej jako postawy zaangażowania się w funkcjonowanie własnego środowiska oraz autentycznego otwarcia się na inne społeczności i kultury²⁶. Regionalizm nie jest nowym elementem w polskiej edukacji. Treści regionalne oraz próby realizacji w toku procesu nauczania – uczenia się koncepcji propagowanych przez ruch regionalny wyraźnie uwidocznione są już w programach nauki szkół powszechnych w II Rzeczypospolitej. Tak wówczas, jak i dziś idea ta akcentuje różnorodność kulturową poszczególnych regionów Polski jako wyraz bogactwa życia społecznego, a także – co istotne dla wychowania obywatelskiego – umacnianie poczucia własnej tożsamości i zakorzenienia jego mieszkańców. W obliczu współczesnych wyzwań stojących przed edukacją w zakresie rozwijania obywatelskości na podkreślenie zasługuje zamysł kształtowania u wychowanków tożsamości regionalnej oraz utrwalanie postaw regionalnych poprzez przybliżanie im dziedzictwa kulturowego, tradycji regionalnej oraz transmisji wartości i treści regionalnych, co w konsekwencji istotnie wspomaga proces integralnego rozwoju ich osobowości. Co więcej, jeśli proces nauczania – uczenia się i wychowania regionalnego nie ogranicza się do przeszłości, lecz ukierunkowany jest na doskonalenie współczesności i przyszłości regionu, to wówczas istotnie przyczynia się do kształtowania postaw twórczych i aktywnych, wyrażających się w kontaktach społecznych²⁷.

Ostatni z wymienionych aspektów edukacji regionalnej można ująć bardziej bezpośrednio jako edukację obywatelską na rzecz społeczności lokalnej. Jej dalekosiężnym, a jednocześnie najpełniej wyrażonym celem jest poprawa jakości życia mieszkańców, czemu sprzyjać ma kształtowanie wychowanków w kierunku podejmowania przez nich obywatelskich ról w wyborach dotyczących ich bliższego i dalszego środowiska.

Wspólnotowość i podmiotowość

Bliższe zapoznanie się z założeniami edukacji obywatelskiej na rzecz społeczności lokalnej pozwala dostrzec jej dwa wymiary. Pierwszy z nich koncentruje się wokół rozwijania poczucia wspólnotowości zgodnej z interesami rozwojowymi określonej społeczności. Należy jednak w tym miejscu raz jeszcze podkreślić, że jednym z poważniejszych wyzwań stojącym przed instytucjonalnym systemem edukacji jest kształ-

²⁶ P. Petrykowski, *Edukacja regionalna. Problemy podstawowe i otwarte*, Toruń 2003, s. 52.

²⁷ A. Zellma, *Aksjologiczny wymiar współczesnej koncepcji edukacji regionalnej*, *Kultura i Edukacja* 2000, nr 3–4, s. 111–113.

towanie prospołecznych dyspozycji uczniów także w oparciu o wartości wykraczające poza tradycyjnie rozumianą wspólnotowość. Drugim wymiarem tej edukacji jest kształcenie liderów społeczności lokalnej kreujących jej nowe oblicze oraz wytyczających kierunek i dynamikę rozwoju. Oba wymiary pozwalają widzieć edukację na rzecz społeczności lokalnej w szerszej perspektywie edukacji obywatelskiej. Edukacja umożliwiająca jednostce rozumienie świata, jego sensu, odnalezienie w nim własnej drogi, a jednocześnie kształtująca jego charakter ku kulturowemu otwarciu i podejmowaniu społecznej odpowiedzialności może być traktowana jako uprzywilejowany teren budzenia inicjatywy i rozwoju, szczególnie na poziomie lokalnym, ale nie tylko. W edukacji na rzecz społeczności lokalnej mamy bowiem do czynienia z przenikaniem się problemów lokalnych i globalnych – tego, co miejscowe i prywatne, z tym, co powszechne, uniwersalne. Jednym z takich problemów jest cywilizacyjna konieczność nabywania przez jednostki kompetencji zawodowych nieobecnych w ramach ich dotychczasowego środowiska, co pociąga za sobą potrzebę kształtowania nowych wzorów kulturowych i systemów wartości. W tym kontekście istotne okazuje się także formowanie w ramach edukacji na rzecz społeczności lokalnych kompetencji do podejmowania w lokalnym środowisku przekształceń strukturalnych. Zagadnienia globalizmu i lokalizmu wiąże również postulat nabywania przez członków lokalnych społeczności (postrzeganych jako homogeniczne i izolowane) kompetencji do bycia członkiem większej społeczności, np. bycia Europejczykiem we własnym kraju, własnej miejscowości. W zależności od szerszego kontekstu społeczność lokalna staje się w tym przypadku pojęciem relatywnym, co czyni edukację na jej rzecz jeszcze bardziej złożoną. Działania edukacyjne zorientowane na wychowanie obywatelskie przyczyniają się do rozszerzania poczucia wspólnotowości ze środowiska lokalnego ku szerszym układom, co pociąga za sobą konieczność powiązania tych społeczności z szerszymi strukturami społecznymi. Konsekwencją instytucjonalnego włączania ich w szersze społeczności jest potrzeba kreowania nowego stylu życia i funkcjonowania tych społeczności. Zasadniczo edukacja ta jest problemem nie tylko administracji państwowej i samorządowej, lecz także funkcjonujących w szerszym układzie społecznym członków lokalnej społeczności, co stanowi kolejny punkt styczności tego, co miejscowe, z tym, co powszechne. I właśnie oświata tworzona przez samych zainteresowanych zmianami ma kapitalne znaczenie w kreowaniu zmian społecznych w obrębie „małej ojczyzny”. Takie edukacyjne samoorganizowanie się

oznacza z jednej strony przejęcie inicjatywy, a z drugiej – kontroli nad własnym środowiskiem przez członków danej społeczności²⁸.

Tak rozumiana edukacja obywatelska na rzecz społeczności lokalnej ściśle wiąże się z zagadnieniem podmiotowości. We współczesnej pedagogice jest ona zarówno zasadą, jak i celem szeroko rozumianych oddziaływań edukacyjnych. Szczególne miejsce zajmuje w dyskursie humanistycznym. W praktyce szkolnej, gdy staje się normą, wynosi na inny poziom zachodzące tam procesy, zwłaszcza wychowawcze. Nadaje im nowe znaczenie.

Podmiotowa aktywność – aktywność kierowana przez samodzielnie wytworzone lub wybrane cele – jest jednym z podstawowych atrybutów ludzkiej istoty. Odciskając na otoczeniu człowieka piętno jego indywidualności, czyni go odpowiedzialnym za własne losy oraz za losy wspólnoty, do której należy.

Pierwsze przejawy aktywności podmiotowej pojawiają się we wczesnym dzieciństwie. Obejmują podejmowane przez dziecko czynności eksploracyjne i manipulacyjne prowadzące do nabywania różnorodnych kompetencji, które pozwalają na kontaktowanie się z otoczeniem w taki sposób, aby służyło to celom utrzymania i rozwoju jednostki. Ujęcie siebie jako podmiotu, czyli dyspozycyjne poczucie podmiotowości, jest integralnym składnikiem własnego ja. Różnice w zakresie tego poczucia różnią się u poszczególnych ludzi pod względem sfer życia, w których człowiek pragnie realizować swoją podmiotowość, jak również pod względem zasięgu aspiracji i poziomu wpływu, który jednostka uznaje za odpowiedni. Aspiracje do tego, by osiągnąć warunki dla aktywności podmiotowej określane są dążeniem do podmiotowości. Ma ono na celu zmniejszenie zewnętrznej determinacji i wzmocnienie autodeterminacji losów jednostki.

Każde działanie społeczne oznacza niemal zawsze jakiś stopień ograniczenia podmiotowości. Jednak możliwość współuczestnictwa w tworzeniu celów oraz istnienie obszarów, w których jednostka realizuje cele cząstkowe zgodne z jej osobistymi, niweluje powstające napięcia.

Rezultatem identyfikacji z określonymi zbiorowościami jest tożsamość społeczna i wiążące się z nią poczucie podmiotowości kolektywnej. Oznacza ona dążenie do wpływu grupy, do której należy jednostka. Podmiotowość kolektywna to poczucie grupy, że jest ona zdolna wywierać wpływ na otoczenie i kontrolować wspólny los²⁹.

²⁸ K. Przyszczypkowski, op.cit., s. 79–84.

²⁹ J. Reykowski, *Podmiotowość – szkic problematyki*, [w:] *Podmiotowość: możliwość*,

Wyjątkową przestrzenią kształtowania się owej podmiotowości kolektywnej jest „mała ojczyzna”. Jest ona nadto, z jednej strony, pierwszym i nieulegającym dezaktualizacji przedmiotem postaw obywatelskich, a z drugiej – kontekstem, w którym kształtują się dyspozycje do przyjmowania szeroko rozumianych postaw obywatelskich w ogóle. Raz ukształtowane w lokalnym środowisku poczucie wspólnotowości oraz wewnętrznej potrzeby i zdolności do podejmowania działań na rzecz wspólnego dobra może być później (jednocześnie) przekładane na inne wspólnoty, szersze środowiska, jak np. wspólnotę europejską. Zgodnie zaś z dyrektywami Brukseli działania edukacyjne skierowane do młodzieży krajów UE powinny się wiązać z kształtowaniem „tożsamości europejskiej”, przy zachowaniu szacunku wobec kulturowej różnorodności poszczególnych krajów. Ponadto mają one służyć rozumieniu wspólnych ideałów europejskich z jednoczesnym rozwijaniem świadomości współzależności między Europą a resztą świata, co ma stanowić podstawę konstituowania poczucia europejskiej wspólnotowości³⁰.

Uczestnictwo w życiu społeczności lokalnych okazuje się niezwykle ważną lekcją obywatelskości i demokracji. Częstym „ubocznym efektem” działań zaspokajających doraźne potrzeby mieszkańców jest integrowanie lokalnej społeczności i odkrywanie wartości współdziałania dla ogólnego dobra, podmiotowości kolektywnej, a w konsekwencji wzrost świadomości znaczenia partycypacji społecznej i tworzenie się tego, co wypełnia zakres pojęcia „społeczeństwo obywatelskie”. Należy także dostrzec pozytywną, edukacyjną rolę lokalnych, niezależnych mediów w promowaniu postaw prospołecznych i obywatelskich oraz umacnianiu lokalnego patriotyzmu. Miejscem inicjacji nie tylko religijnej, lecz także społecznej, a tym samym miejscem obywatelskiej edukacji bywają także parafie i inne ośrodki życia chrześcijańskiego³¹.

Jak widać, lokalne i globalne strategie budowania obywatelskości nie wykluczają się wzajemnie, a raczej uzupełniają i wzmacniają. Już na poziomie wczesnoszkolnym postuluje się umożliwianie dzieciom nabywania kompetencji do życia w społeczeństwie i ich zmieniającym się środowisku, szczególnie w zakresie dokonywania wyboru zadań znaczących dla siebie i wspólnoty oraz przyjmowania odpowiedzialności za nie. Do zadań szkoły na etapie edukacji wczesnoszkolnej zalicza się więc

rzeczywistość, konieczność, red. P. Buczkowski, R. Cichocki, Poznań 1988, s. 199–210.

³⁰ T. Szkudlarek, *Pedagogika międzykulturowa*, [w:] *Pedagogika*, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, t. 1, Warszawa 2003, s. 421.

³¹ T. Herzog, *op.cit.*, s. 118–119.

między innymi wspieranie procesu wrastania dzieci w kulturę rodzinną i regionalną oraz odnajdywania w niej źródeł wartości osobistych, co ma służyć wzmocnieniu poczucia tożsamości kulturowej, historycznej, narodowej i etnicznej dziecka, a także rozwijanie wrażliwości moralnej przez stwarzanie warunków indywidualnego i grupowego działania na rzecz innych dzieci³². Treści z zakresu wychowania obywatelskiego znajdują się także w programach nauczania szkoły podstawowej, gimnazjów i szkół średnich. Należy więc podkreślić, że rolą szkoły jest kształtowanie postaw obywatelskich na wszystkich etapach kształcenia.

Na każdym z nich edukacja zorientowana na budowę społeczeństwa obywatelskiego powinna opierać się na zespole akceptowanych wartości, przekonań, postaw i wzorów zachowań koniecznych dla sprawnego funkcjonowania takiego społeczeństwa.

Zarówno absorbowana przez uczniów wiedza, wyznawane wartości, jak i zasięg oraz sposoby obywatelskiej aktywności wynikają ze społecznego kontekstu i są z nim istotnie skorelowane. Owa zależność dotyczy zresztą także sposobów definiowania i rozumienia terminów „postawa obywatelska”, „działanie obywatelskie” czy w końcu „społeczeństwo obywatelskie”.

Współcześnie jednym z istotniejszych zjawisk dotyczących postaw obywatelskich i ich kształtowania są procesy globalizacyjne i europejska integracja. Ich wpływ nie tyle hamuje czy ogranicza obywatelskość, co raczej nadaje jej nowy wymiar. Rozszerzając zakres obywatelskiej edukacji, stawia przed nią nowe wyzwania. Należy to jednak traktować jako jeden z elementów dalece szerszego i bardziej wymagającego wyzwania, jakim jest budowa społeczeństwa obywatelskiego w Polsce.

Abstract

This article concerns the importance of considering context related to civic education in Poland. The very concept of citizenship, as well as the goals of civic education (education for / to democracy) are variously defined and interpreted. This is mainly due to the strong dependence of the important concepts of both time and place since they determine the configuration of historical, cultural and political perspectives.

The first background analysis of the goals and objectives of civic education must be placed in the current social, political and economic

³² M. Kowalik-Olubińska, W. Świętek, *Uczymy inaczej. Nauczanie zintegrowane w klasach niższych*, Toruń 1998, s. 8–9.

context. The major challenges facing civic education include the tension between localism and globalism, the task of defining concepts, and formulas of modern patriotism. Using a pedagogical approach, the question of how within a civic education framework can community spirit and subjectivity be taught at the same time must be resolved.